

Walenty Wójcik

Początki instytucji prawa kanonicznego na Zachodzie w uchwałach synodów Państwa Merowingów

Prawo Kanoniczne : kwartalnik prawnohistoryczny 32/1-2, 157-171

1989

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

BP WALENTY WÓJCIK

POCZĄTKI INSTYTUCJI PRAWA KANONICZNEGO NA ZACHODZIE W UCHWAŁACH SYNODÓW PAŃSTWA MEROWINGÓW

Prof. Walter Brandmüller z Augsburga, wydający od 1969 r. wraz z Remigiuszem Bäumerem, Freiburg półrocznik *Annuaire Historiae Conciliorum* zapowiedział w 1978 r. monumentalne opracowanie nowej historii synodów w 25 tomach. Przedstawienie całości życia synodalnego Kościoła zainicjował K. J. Hefele pierwszym tomem w 1855 r. W tłumaczeniu francuskim wraz z obszerną bibliografią do ok. 1916 r. wydał to dzieło H. Leclercq. Jako kontynuację ogłosili B. Richard i A. Michel w latach 1930—1938 opracowanie soboru trydenckiego. Dwa tomy z synodami wschodnich Kościołów Katolickich opublikował Ch. De Clercq w Paryżu w latach 1949—1952. Wyczuwa się dziś potrzebę nowego opracowania. Przede wszystkim podkreślenie przez Vaticanum II zasady kolegializmu w Kościele oraz dzisiejsza dyskusja, czy synody nie były wstępem do nowoczesnych rządów parlamentarnych, budzi zaniepokojenie tą instytucją. Po wtóre, zwłaszcza w późniejszym średniowieczu była ona punktem zapalnym polityki światowej i przyczyniła się do rozwoju kultury europejskiej. Wreszcie, dzisiejsze opracowywanie archiwów i zbiorów rękopiśmiennych, nowe inwentaryzacje oraz współczesne katalogi z ostatnich dziesiętków lat, sporządzane przy pomocy komputerów skłaniają do podjęcia trudu nowego opracowania historii synodów w oparciu o dzisiejszą znajomość całości źródeł i literatury. Wydawca zaplanował ogłoszenie w ciągu 10—15 lat w 25 tomach serii A — monografie o synodach. Tematy ułożono według kryterium geograficznego i chronologicznego. Zaprojektowano 59 monografii. Dla większości zaangażowano już do współpracy autorów. Opracowano dla nich schemat metodyczny w 9 punktach. Seria B obejmuje studia. Podano plan pierwszej części tomu pt. Idea synodów w dawnym Kościele¹.

W serii A — monografie ukazał się nienumerowany, podany w układzie chronologicznym jako 18 tom: Odette Pontal, *Die Synoden im Merowingerreich*, F. Schöningh, Paderborn-München-Wien-Zürich 1986 s. XXI+346 in 8°. Jest to tłumaczenie z je-

¹ Por. ulotkę firmy F. Schöningh z zachętą do subskrypcji 25 tomów historii synodów — pióra W. Brandmüllera.

zyka francuskiego, dokonane przez Isoldę Schröder. Wykaz źródeł i literatury obejmuje 168 pozycji, w tym 17 starodruków. W przedmowie wydanej po francusku przez Raymonde Foreville czytamy, że w pracy przedstawiono praktykę kolegalizmu biskupiego w Galii frankońskiej w myśl zasady: *in episcopo ecclesia est*. Galia zjednoczona objęła królestwo Austrazji, Neustrii i Burgundii. Papiestwo nie wykonywało wtedy jeszcze bezpośrednio jurysdykcji. Najwyższą instancją był synod prowincjalny. Zwolywano też synody regionalne i narodowe. Synod zajmował się sprawami wiary, legislatywą, administracją i sądownictwem. Budował struktury kościelne, przekształcał społeczeństwo i wychowywał je według zasad wiary. Zabiegał o przywileje dla duchowieństwa. Wpływał na społeczeństwo świeckie *in foro interno*. Wprowadzał moralność do życia rodzinnego. Dążył do złagodzenia sytuacji niewolników. Reformował i ujednolicał liturgię. Popierał życie zakonne. Wyróżniał kościoły w Arles i w Lyonie. Dzieło ukazuje źródła Kościoła i społeczeństwa chrześcijańskiego, które trwały aż do końca *l'Ancien Régime*.

Wprowadzenie podkreśla rolę kolegalizmu w pierwszych wiekach Kościoła. Szczególne znaczenie miał on dla chrystianizacji Galii od IV w. W V wieku wtargnęły tam plemiona germańskie Wizygotów, Burgundów i Franków. Przyjęcie katolicyzmu przez Chłodwiga stworzyło nową sytuację. Dla powstających kościołów narodowych szczególne znaczenie miały synody. W Galii merowińskiej odbyło się około 20 zebrań tego typu. Zwolywanie ich było obowiązkiem. Pełniły one również funkcje polityczne. W historii synodów epoki merowińskiej wyróżniono 4 okresy: rząd Chłodwiga i jego synów 511—561, czasy wnuków i prawnuków Chłodwiga 561—623, okres względnej stabilizacji i odnowy życia kościelnego pod rządami Chłotara II i Dagoberta I 613—647 i okres upadku rządów merowińskich 647—714. Monografia dzieli się na 4 części z tym, że III i IV są połączone. Każda część ma 6 lub 4 rozdziały. Wprowadzeniem jest zarys historyczny zaplecza. Główny nacisk położono na opracowanie poszczególnych synodów. Listę ułożono według charakteru synodów i tematyki podjętych uchwał. Następuje ujęcie syntetyczne: Kościół w państwie Merowingów w świetle jego synodów. Zakończenie, zestawienie recepcji kanonów merowińskich synodów w najważniejszych zbiorach systematycznych, lista chronologiczna synodów, alfabetyczny spis uczestniczących biskupów i spis rzeczowy kończy opracowanie.

Na podkreślenie zasługuje przede wszystkim oparcie studium na nowym opracowaniu źródeł rękopiśmiennych. Dokładne jest naświetlenie przyczyn zwolywania synodów, zestawienie list uczestników synodalnych i ustalenie dat początku i końca ich ponty-

fikatów. Rozróżniano przy podpisach uchwał consensi od relegi. Wykorzystano obszerną literaturę, przeważnie niemiecką. W odnośnikach znajdujemy dobre objaśnienia i uzupełnienia. Szerokie naświetlenie sytuacji politycznej umożliwia zrozumienie powstania instytucji synodów międzyprovincjalnych i narodowych. Chodziło głównie o zjednoczenie — foedus różnych grup etnicznych — miejscowych Galloromanów i przybyłych plemion germańskich oraz o integrację ludności terenów przyłączonych od Wizygotów i z Burgundii. Statuty synodalne zostały naświetlone warunkami politycznymi, społecznymi i gospodarczymi. Dostrzegamy próbę dotarcia do pochodzenia statutów i do przejścia ich przez późniejsze zbiory prawa. Są poprawki do cytowania tekstów w Dekrecie Gracjana. Uwzględniono przejmowanie statutów jednych synodów przez późniejsze. Ciekawy jest wzrost realizowania prymatu papieskiego. Nacisk położono na początki instytucji prawa kanonicznego. Zaznaczono ciągłość problematyki synodalnej, periodiczność synodów, uprzędkowanie i ujednolicenie liturgii, sprawy społeczne, problem niewolnictwa, innowierców i i. Czytelnik znajduje też zarys polityki wyznaniowej ówczesnych władców, sylwetki wybitnych osobistości i przyszłych świętych. Zwrócono uwagę na dążenie Kościoła do niezależności od władzy świeckiej a jednocześnie na współpracę między monarchą a Kościołem i przejmowanie norm kanonicznych do prawa świeckiego. Treść uchwał synodalnych podano według kręgów tematycznych. Układ jest jasny ale granice między poszczególnymi działami nie są precyzyjne. Zwrócono uwagę na rozwój instytucji przez oparcie się o dawne kanony i przez uchwalenie nowych statutów. Uwzględniono znaczenie nawet poszczególnych terminów. Całość daje obraz stosunków religijnych w Galii VI—VII w. ale nie w Kościele Powszechnym. Rzutowały one na organizację kościelną i instytucje kanoniczne w państwach Zachodu, które przyjmowały później chrześcijaństwo.

W tekście spotykamy podkreślenia nowości w budowie struktur kościelnych. Naświetlane są okoliczności ich powstania. Czasem ich rozwój i wpływ na późniejsze prawo. Problemy te budzą zaciekawienie. Interesują szczególnie przy opracowywaniu instytucji prawa kanonicznego. Dlatego też wydaje się rzeczą wskazaną, aby je zestawić i w miarę możliwości naświetlić.

X

Zbiory kanonów

W VII w. rzadsze były synody o charakterze legislacyjnym: Paris 614 i Chlichy 626. Zajmowano się podtrzymaniem jurysdykcji biskupiej, obroną przywilejów oraz majątku kościelnego i klasztornego. Podjęto walkę z pogańskimi obyczajami i z ignorancją

kleru. Aby nowe zarządzenia podbudować zebranymi w tym celu normami, zaczęli różni prałaci od gromadzenia uchwał dawniejszych synodów. Stanowiło to początek pierwszego systematycznego zbioru kanonów w Galii. Grupowano materiał nie według proveniencji ale według porządku tematycznego. Najpierw powstał zbiór *Vetus Gallica* ok. 600 r. w Burgundii w prowincji kościelnej Lyon. Kanony tego zbioru przejęła *Collectio Herovalliana*. Zbiory te były źródłem dla późniejszych kolekcji: *Regino z Prüm*, *Burchard z Wormacji*, *Iwo z Chartres*, *Gracjan* — 51 kanonów. Czerpały z nich także księgi pokutne, kapitularze karo-lińskie a w końcu — zwolennicy gallikanizmu².

Sformułowanie dogmatów

Wyjątek stanowią dwa synody dogmatyczne: w Valence i w Orange 529 r. Data odprawienia pierwszego i ogłoszone na nim uchwały nie są znane. Drugi zyskał znaczenie mimo ograniczonej ilości uczestników przez podjęte uchwały dogmatyczne. Opowiedział się za augustynizmem a przeciw pelagianizmoiw. Szło o rozumienie grzechu Adama, wolność woli i działanie łaski Bożej. W Galii południowej odrzucały pewne koła w klasztorze Lérin naukę Pelagiusza ale wahały się przyjąć konsekwentnie system św. Augustyna. Szerzył się semipelagianizm Cassiana z Marsylii, Faustusa z Riez i Gennadiusza (+ 492/505). Metropolita z Arles Cezariusz trwał przy augustyniźmie. Kanony synodu w Oranges w liczbie 25 zatwierdził papież Bonifacy 25 I 531. Przy rozstrzygnięciach wspomnianych synodów odgrywała rolę rywalizacja między metropolitami z Vienne i z Arles. Z 25 kanonów 8 przedstawia błędy pelagianizmu a 17 podaje definicje prawd wiary w formie sentencji. Weszły one do symbolu wiary Kościoła³.

Święcenia kapłanów — celibat

Wiele uwagi poświęcały synody kandydatom do święceń oraz życiu i pracy kapłanów. II synod w Orleanie 533 żądał w kan. 10 minimalnych wiadomości od kandydata: czytania oraz znajomości rytu chrzcielnego. Szereg synodów powtarzało problemy dotyczące celibatu duchownych. Nieraz wymieniano zakaz udzielania święceń kapłańskich kobietom, zakaz udzielania tego stopnia diakoniom, zakaz utrzymywania kobiet w domach kapłanów — *con-hospitae* itd. Nakazywano, aby wyświęceni jako żonaci diakoni, kapłani i biskupi wstrzymywali się od pożycia małżeńskiego. Sy-

² S. 180—181, 277, 286—293. Wcześniejsze zbiory statutów przejmowane w Galii za rządów z IV—V w. omawia A. Stickler, *Historia Iuris Canonici Latini, I Historia fontium*, Augustae Taurinorum 1950 s. 40—41, 109.

³ S. 61—71. Por. H. Denzinger - A. Schönmetzer, *Enchiridion Symbolorum*, ed. XXXVI, Herder, Barcinonae-Friburgi Br.-Romae 1976, nr 370—400 s. 131—138.

nod w Agde 506 rozciągnął ten przepis papieża Syrycjusza na całą Galię i objął nim także subdiakonów. Obowiązywał zakaz wstępowania w związki małżeńskie przez duchownych, mających święcenia wyższe. Zdaje się, że rzadko ten zakaz przekraczano. Natomiast nakaz, aby kobiety mieszkały w oddzielnym domu, i sankcje karne na duchownych naruszających prawo o wstrzeźliwości, na kobiety a także i na biskupa tolerującego wydany na synodzie w Lyonie 583 i w nieznanym miejscu 614 świadczą że celibatu nie przestrzegano. W VII w. zdarzały się częstsze nadużycia, w VIII przyszedł kryzys.

Duchowni — stabilitas loci, privilegium fori

W celu zwalczania włóczęgostwa zażądał synod w Epaon 517 w kan. 6, aby duchowny miał zezwolenie na podróż od swojego biskupa. Jako kara groziła odmowa i przekazanie sprawy sądowi świeckiemu. Biskup nie może też pod karą interdiktu na 6 miesięcy przyjmować duchownych obcych, nie posiadających *litterae dimissoriales*. Sam duchowny jest czasowo deponowany. Synod w Orleanie 511 zobowiązał w kan. 4 duchownych do zachowania *stabilitas loci* i okazywania posłuszeństwa swojemu biskupowi. — Stopniowo wprowadzały synody przywilej sądu kościelnego dla duchowieństwa. Najpierw żądały pewnej niezależności duchownych od prawa świeckiego. Osoba świecka nie może aresztować osoby duchownej bez zezwolenia biskupa lub archidiacona. To samo było potrzebne do wszczęcia procesu między duchownym a świeckim, choćby obie strony stanęły dobrowolnie z potrzebnym zezwoleniem przed sądem powszechnym. Przywilej sprecyzowano dokładniej. Synod w Agde 506 usiłował przy procesach, w których duchowny był stroną skarżącą i we wszystkich sprawach, które z istoty swej podlegały sądownictwu kościelnemu, zostawić swobodę w uwzględnianiu woli świeckiego oskarżyciela lub oskarżonego w pozywaniu duchownego przed sąd świecki. III synod w Orleanie 549 wprowadził pierwsze ograniczenie: zabronił świeckim pozywania duchownych przed sąd powszechny. Co więcej, zakaz odnosił się także i do sędziego. Duchowny nie może jednak oprzeć się wezwaniu przed sąd świecki, gdy nakaze mu stawić się jego kościelny zwierzchnik. Później biskupi zastrzegali sobie wyłącznie skazywanie duchownych — Mâcon 581/83. Kto skarży przed sędzią czy królem niewinnego, będzie ekskomunikowany, jeśli jest świeckim, duchowny będzie deponowany, jeśli ma święcenia wyższe. Kan. 8 tegoż synodu zakazał duchownym przedkładania spraw spornych sędziemu świeckiemu. Był to sukces po próbach synodów w Epaon 517, kan. 11, Orlean 538 kan. 33, Eauze 551, kan. 4. Dokonywał się postęp w uzyskiwaniu *privilegium fori*. Zaczęło się od zezwolenia biskupa. Przyszedł zakaz wzywania do sądu świeckiego. W końcu-groźba kary na synodzie

w Mâcon 581/83. Dekret Gracjana przejął już pełne *privilegium fori*.

Więź z papieństwem

I synod w Orleanie 511 miał charakter i narodowy i religijny. Biskupi odłączyli się od związku z *Imperium Romanum* i utworzyli Kościół krajowy w ramach Kościoła Powszechnego. Król Franków zwoływał synod i wyznaczał porządek obrad. Występował jako pan Kościoła we Frankonii. Więź ze Stolicą Apostolską teoretycznie istniała ale w praktyce zdawała się być bardzo słaba. Łączność między klerem a papieżem dokonywała się za pośrednictwem króla. Ze spraw załatwianych przy udziale Stolicy Ap. zaczęło się od odwoływania się od depozycji biskupów na synodzie w Marsylii 533. Papież nakazał rzecz powtórnie zbadać. Wbrew decyzji metropolity Cezariusza z Arles Rzym położył nacisk na stronę formalną procesu. W sprawie odrzucenia semi-pelagianizmu a przyjęcia augustynizmu w Galii przesłał Cezariusz z Arles akta synodalne do Rzymu celem zbadania i poprawienia projektów przyjętych przez członków synodu w Valence. Po sformułowaniu kanonów dogmatycznych w Rzymie opublikowano je na synodzie w Oranges 529. Trudności były z ustaleniem jednego terminu obchodzenia wielkanocy. W Galii było 4 terminy. IV synod w Orleanie 541 postanowił przyjęć termin obchodzony w Rzymie według aleksandryjskiej rachuby czasu: niedziela po pierwszej wiosennej pełni księżyca. Kościół we Frankonii był uległy papieżom w sprawach wiary, liturgii i dyscypliny. Poza tym w sprawach codziennych spełniał wolę króla. Zwłaszcza w północnej Galii wpływ króla był większy. Na południu silną więź z Rzymem podtrzymywał Cezariusz z Arles. Imię papieża wspominało w kanonie Mszy św. Wzrastała wyższość papieństwa nad monarchią. Coraz częstsze były ingerencje Rzymu. W oparciu o papieństwo kształtowała się jedność Kościoła we Frankonii.

Episkopat wobec króla

Troska o kształtowanie życia kościelnego we Frankonii spadała na miejscowy episkopat. Katolicki król Chlodwig darzył biskupów życzliwością. Chciał przez nich uzyskać poparcie miejscowej ludności. Król wyznaczał biskupów lub aprobował ich wybór przez kler i lud. Synod w Paryżu 561/62 wystąpił przeciw ingerencji króla do wyborów. Po zdobyciu Akwitanii okazał Chlodwig wdzięczność tamtejszym biskupom i pozwolił im odprawić synod w Agde 506. Był to synod narodowy z terytorium przyłączonego od Wizygotów. Dla całego obszaru państwa Franków zwołał Chlodwig synod do Orleanu 511. Było to pierwsze posunięcie tego rodzaju, aby zintegrować teren i zadzierzgnąć więź między koroną a episkopatem przez synod narodowy ogólnofrankoński. Były w tym zaczątki pewnego rodzaju „gallikanizmu” — synod jedno-

częśnie kościelny i narodowy. Król poddał sobie episkopat, który okazywał nawet objawy serwilizmu. Jednocześnie została wtedy umocniona władza biskupów nad klerem diecezjalnym i zakonnym. Utrwaliła się ich władza nad dobrami kościelnymi. Król Childebert, który polecił zwołać V synod do Orleanu 549, uważał się za głowę episkopatu. Na skutek zacierania się różnic między Galloromanami a Frankami, ci ostatni zyskali dostęp do stanowisk biskupich. Wielu z nich reprezentowało więcej interesy świeckie niż duchowne. Utrzymywało się jednak dążenie wśród biskupów, aby mimo obojętności czy nawet wrogości królów utrzymać niezależność Kościoła. Biskupi, którzy tak jak potentaci świeccy pomagali królowi w dojściu do władzy, otrzymywali od niego dobra ziemskie, immunitety i urzędy publiczne. Wzrastało polityczne znaczenie biskupów. Od r. 549 przysługiwało królowi prawo zatwierdzania wyboru biskupów. W VII w. coraz częściej nadawano urząd biskupa świeckim. Gdy urząd majordoma objął Karol Martel, rządził samowolnie w Kościele rozdając urzędy i dobra kościelne. To przychylenie się wahadła od przewagi monarszej do niezależności Kościoła oraz w odwrotnym kierunku przy jednoczesnym szukaniu kompromisu powtarzało się w dalszych stuleciach. Przyjęło się w nowonawróconych państwach.

Synod prowincjalny

Z czasów państwa rzymskiego pozostała w Galii poza *civitas-biskupstwo* *notitia provinciarum*, odpowiadająca świeckiemu podziałowi administracyjnemu. W prowincji odbywały się synody, tradycyjnie na wiosnę i w jesieni. Później przyjęto termin roczny. Zajmowały się wydawaniem ustaw oraz sprawami administracji i sądownictwa. Wyjątkowo poruszały sprawy dogmatyczne. Pisano protokoły. Uczestniczyli także zastępcy biskupów i świeccy możni. O wyniku obrad powiadamiano czasem papieża prosząc o aprobatę. Niekiedy odczytywano list papieski do synodu. Synod współpracował także z monarchą. Gdy zwoływano synody generalne, prowincjalnym pozostawało rozpowszechnianie ich uchwał. Inaczej odbywały się synody podczas interregnum. Inaczej w poszczególnych częściach państwa. W królestwie Guntrama mogły one podejmować akty ustawodawcze za zgodą monarchy. Kanony tego rodzaju wydawano czasem w formie wyroku. Odbywały się też sądy polubowne. Były także synody zwoływane w związku z układami między jednym monarchą a drugim. Synod w Mâcon 585 przepisał, aby co 3 lata zwoływać synod generalny. Wzmacniała się przez to władza monarchy. Chlodwig uważał się za następcę cesarzy rzymskich *in Regno Francorum*.

Biskup w diecezji

Stanowisko biskupa miało istotne znaczenie nie tylko w prowincji kościelnej i w państwie ale przede wszystkim w diecezji,

powierzonej mu dożywotnio. Od początku synody merowińskie wzmacniały jego władzę administracyjną i sądową nad klerem i mnichami, nad osobami i majątkiem kościelnym. Synody nadzorowały biskupów i stosowały w razie ich opieszałości sankcje karne aż do depozycji włącznie. Wzmacniano też władzę świecką biskupów. Przejęli oni opiekę społeczną, którą przedtem wykonywało państwo rzymskie. Biskupi żądali od królów przyznania się do winy za publiczne występki i odprawienia pokuty publicznej. W razie odmowy grozili rezygnacją ze stanowiska i wstąpieniem do klasztoru. Wypadki takie zdarzały się rzadko. II synod w Orleanie 533 nakazał, aby biskupi prowincji brali udział w pogrzebie współbrata. Wyznaczony biskup spisywał majątek po zmarłym i wyznaczał zarządcę tych dóbr. Kandydat na wakujące biskupstwo, wybrany przez kler i lud otrzymywał za zgodą króla sakrę z rąk metropolity. Przypominano, aby biskupi zabiegali o duchowość spełnianego urzędu. Biskup miał bronić ludność przed nadużyciami ze strony władz świeckich. Troszczył się o szpitale, hospicja, szkoły. Karmił biednych. Zapewniał ochronę prawną tym, którzy nie mieli innych obrońców. Przyjmował włóczęgów, wykupywał jeńców itp. Monarcha udzielał biskupowi różnorodnej pomocy ale też nadzorował go i w ostateczności karał.

Archidiakon

Wzrost ilości parafii i potrzeby administracyjne diecezji skłaniały episkopat do utworzenia urzędów pośrednich między biskupem a proboszczami. IV synod w Orleanie 541 po raz pierwszy wspominał urząd archidiakona. Odtąd mówiły o nim następne synody. Miał on funkcje sądowe nawet w zakresie świeckim. Na równi z biskupem mógł archidiakon upoważniać świeckich sędziów do wszczynania procesu między osobą duchowną a świecką, choćby obie strony za zezwoleniem biskupa stawiły się przed sądem zwyczajnym. Według synodu w Agde 506 zakaz dotyczył strony świeckiej. Później — i sędziego świeckiego. Potrzebne mu było odrębne zezwolenie urzędnika kościelnego. V synod w Orleanie 549 nakazał, aby archidiakon w niedziele odwiedzał więzienia niosąc więźniom żywność i pociechy religijne. Synod w Autun 663/75 odrzucił instytucję wędrownych mnichów i polecił przekazywać osoby tego rodzaju archidiakonom. W VIII w. otrzymali archidiakoni okręgi na terenie diecezji. Z czasem podejmowali biskupi próby ograniczenia ich uprawnień⁴.

Archiprezbiter

Pełnił funkcje nadzoru. Wyznaczony był przez biskupa, aby korygował uchybienia moralne duchownych. W razie zaniedbań mu-

⁴ Por. A. A. Manieu, *Archidiacre — agent de l'évêque, des origines au VII siècle*, Dictionnaire de Droit Canonique, t. I, Paris 1935 kol. 948—957.

siał archiprezbiter podjąć za nich pokutę. Sankcje były surowe. Winnego zamykano na miesiąc w osobnej celi i żywiono tylko chlebem i wodą. Archiprezbiterom zakazane było współżycie z ich żonami pod groźbą depozycji i ekskomunikacji przez 1 rok. Dla uniknięcia podejrzeń nakazano, aby duchowny spał w pokoju archiprezbitera. Przeciw duchownym podejrzany o naruszanie wstrzeźliwości winien składać archiprezbiter doniesienia pod groźbą surowych kar. Synod w nieznannej miejscowości w 614 r. zajmował się problemem dopuszczania laików do godności archiprezbitera tylko dla obrony Kościoła, mianowania ich za pieniądze, zwalniania ich według woli opatów itp. Synod w Saint-Jean-de-Losne 673/75 zakazał całkowicie powoływania laików do archiprezbiteratu. Synod w Chalon-sur-Saône 647/53 dopuszczał ingerencję sędziego świeckiego do spraw parafii czy lokalii nie tylko, jak było przedtem, za zezwoleniem biskupa ale też i archiprezbitera lub opata. Archiprezbiterów powoływano w ważniejszych miejscowościach diecezji i w rozległych parafiach, gdzie było więcej kościołów i pracowało więcej kapłanów. Najstarszego z nich zwano, jak podaje synod w Clichy 626/27, archiprezbiterem. Synod w Auxerre po 585 polecił mu nadzór nad duchowieństwem, zwłaszcza nad osobami młodszymi. Sam podlegał jednak archidiaconowi. *Praepositus ecclesiae* obowiązany był podobnie jak archidiacon odwiedzać w niedziele więźniów⁵.

Synod diecezjalny

Problem upowszechnienia uchwał synodu prowincjalnego w Mâcon 585, gdzie uczestniczyli delegaci z 64 diecezji, był przyczyną powstania synodów diecezjalnych. Pierwszym znanym synodem tego typu, który wydał swoje statuty, jest synod w Auxerre po 585 r. Biskup Aunochariusz uczestniczył w synodach w Paryżu 573 oraz w Mâcon 581/83 i 585. Pozostawił swej diecezji ogłoszone wtedy kanony. Dołączył kanony synodów poprzednich. Od siebie dodał kilka norm dotyczących liturgii i sprawowania sakramentów św. Razem 45 kanonów ogłosił wobec 34 kapłanów, 7 opatów, 2 diakonów zastępujących kapłanów i 1 diakona występującego we własnym imieniu. Kanony te zostały rozpowszechnione. Weszły one do ustawodawstwa karolińskiego. Synod w Auxerre jest jedynym synodem diecezjalnym, który pozostawił kanony, z lat 511—714. Zawierały one normy o kobietach, o zabobonach, o liturgii i poście, szczególnie w wigilię paschalną. Przepisano też regularne odprawianie synodów w diecezji. Kapłani mieli gromadzić się wokół biskupa corocznie w maju, opaci — w listopadzie⁶.

Kościoły prywatne

W okresie Merowingów powstawały kościoły prywatne. Na brze-

⁵ Por. A. Amanieu, *Archiprêtre*, tamże kol. 1001—1018.

⁶ S. 168—169. Por. W. Wójcik, *Synod diecezjalny w nowym kodeksie*

gach rozległych parafii wiejskich, organizowanych przez biskupów, budowano coraz częściej na ziemi królewskiej, we wsiach klasztorów, biskupów i możnych kościoły do obsługi oddalonych terenów. Stanowiły one własność budowniczego świątyni. Wyposażenie miały na równi z innymi kościołami. Mogły być jednak wydzierżawiane, darowane, sprzedawane i dziedziczone jako własność prywatna. Biskupi usiłowali rozciągnąć nad nimi kontrolę. Nie mogli jednak przeskadzać, aby duszpasterze w tych kościołach trwali w zależności od właściciela ziemi⁷. Forsowano tezę, że dobra tych kościołów należą do diecezji i opactwa. Tłumaczono, że całość kleru i wiernych diecezji jest osobą prawną stanowiącą podmiot posiadający wszelkie dobra kościelne. Ochronę tychże dóbr sprawuje święty patron. Biskup jest ich urzędowym nadzorcą i zarządcą. Dochody kościelne dzielono na 4 części. Tezy te spowodowały, że w końcu VII w. trzecia część ziemi w całym kraju należała do kościołów i klasztorów. Powołano w diecezji zarządcę dóbr — *vicedominus*. Od VII w. zaczęła się dlatego tzw. sekularyzacja dóbr kościelnych. Większość kościołów prywatnych stała się wtedy publicznymi parafiami. Hrabiom i urzędnikom, którzy obciążali podatkami duchownych, będących w służbie Kościoła lub wpisanych *in matricula ecclesiastica*, zagrożono ekskomuniką jako osobom niegodnym życzliwości ze strony Kościoła.

Mnisi

W I połowie VI w. nastąpiło rozszerzenie się osiedli mnisznych. Reguła św. Cezarego z Arles, założyciela klasztoru mniszek pozwalała przyjmować dzieci 6—7 letnie, aby je wychować na zakonnice. Reguła św. Benedykta pozwalała na to samo w klasztorach mnichów. Ojciec składał na piśmie obietnicę przekazując swe dziecko. Książęta popierali zakładanie klasztorów. Powstawały przy tym problemy, którymi musiały się zająć synody. Władzę w klasztorze sprawował opat. Podlegał on biskupowi. Synod w Epaon 517 zajął się po raz pierwszy problemami klasztorów żeńskich. Zakazano zakładania klasztorów bez zezwolenia biskupa. Jemu podlegały klasztory męskie i żeńskie. Opat mógł prezentować dowolnemu biskupowi kandydatów zakonnych do święceń. Pod jego kontrolą były sypialnie mnichów. Stały nadzór sprawowało tam 2 lub 3 lektorów. Na Zachodzie rozwijało się życie mnisze według kierunku wskazanego przez św. Benedykta i Grzegorza W. W państwie Franków wprowadził przy pomocy królów ok. 590 r. Kolumban iryjską formę życia klasztornego. Właściciele ziemscy fundowali klasztory. Czasem czynili to biskupi lub nawet sami mnisi. Najpierw były to zespoły cenobitów. Później społeczności klasztor-

si prawa kanonicznego, Prawo Kanoniczne 29 (1986) nr 1—2 s. 93—131.

⁷ S. 178—179.

ne. Synody zakazywały zmianę klasztorów pobytu mnicha i ograniczały wędrówki osób zakonnych. Klasztory przygotowywały do święceń tak duchownych diecezjalnych jak i zakonnych. Synod w Epao 517 przypominał w związku z tym zakaz dopuszczania kobiet do kapłaństwa i udzielania im święceń diakonatu.

Liturgia

Z ofiar wiernych utrzymywano kult. Była dążność do ujednoczenia liturgii w diecezjach i w prowincji. Wprowadzono śpiew psalmów. W celach liturgicznych gromadził biskup duchownych wokół siebie, przynajmniej w okresie Bożego Narodzenia i wielkanocy. Uporządkowaniem liturgii zajmowały się synody prowincjalne. Ustalono ryt: śpiew *Kyrie eleison* w matutinum, we Mszy i w niesporach, *Sanctus* we Mszy, wzmianki w liturgii o urzędującym papieżu, dodanie słów *sicut erat in principio* po *Gloria Patri*. Dopuszczano kapłanów do głoszenia kazań, co było dotąd zastrzeżone biskupom. Uproszczone liturgię ofiar składanych w czasie Mszy św. na ołtarzu. Polecono, aby biskupi ogłaszali w dzień Epifanii datę wielkanocy. Zwalczano przejawy zabobonów w liturgii, np. układanie na patenie cząstek hostii w kształcie człowieka. Miał to być ślad kultu „bożka chleba”, gdy zależnie od zasług rozdawano chleb o podobiznie mniej lub więcej znacznej części ciała. Nakazano układać cząstki hostii w formie krzyża. Synody rozbudowywały liturgię. Jako post wyznaczono 3 dni każdego tygodnia między dniem św. Marcina a Bożym Narodzeniem. W te dni odprawiano nabożeństwa tak jak w wielkim poście. Kanon mszalny czytano publicznie, aby nikt nie twierdził, że go nie zna. I synod w Mâcon 581/83 zajął się sprawą szat liturgicznych i zakazał biskupowi odprawiania Mszy św. bez paliusza. Zakazał duchownym używania stroju świeckiego. W sprawach liturgii wykazywały synody pewną niezależność od Rzymu. Ustalały termin wielkanocy. Do papieża zwracano się wtedy, gdy metropolici nie mogli dojść do zgody. Na całe państwo rozciągnięto post 40-dniowy i dni krzyżowe. Zakazano prywatnego obchodzenia wielkich świąt: wielkanoc, Boże Narodzenie i Zielone Świątki we wsiach. Szczególnie wielkanoc należało obchodzić w katedrach wraz z biskupami, ich kapłanami i dygnitarzami. Wierni obowiązani byli w Burgundii do otrzymania biskupiego błogosławieństwa w Boże Narodzenie i w wielkanoc. Święcenie wielkanocy rozszerzono z 3 na 6 dni wolnych od pracy. Chrztu należało udzielać w sobotę. Przepisane było włożenie rąk i namaszczenie. Formuła chrztu nie była jeszcze ostatecznie ustalona. Zakazana była binacja Mszy św. Nie można było odchodzić ze Mszy św. biskupiej przed otrzymaniem błogosławieństwa. Spoczynek niedzielny był obowiązkowy. Przepisało go prawo państwowe pod groźbą kar cielesnych i pieniężnych. Częstotliwość przyjmowania Komunii św. nie była

ustalona. Dekret z Agde 506 przepisował na wielkanoc i w Zielone Świątki.

Grobry

Synod w Mâcon 585 podał w kan. 11 normy w sprawie własności i trwania grobu. Bez zgody właściciela nie wolno było w tymże grobie chować zwłok innej osoby. W razie naruszenia tego przepisu należało zwłoki usunąć. Do tego grobu można było wkładać nowe, gdy zwłoki poprzednio pochowane obróciły się w proch⁸.

Ochrona majątku kościelnego

V synod w Orleanie (549) uznał w kan. 13 jako nienaruszalne mienie kościelne również dobra zakładów opiekuńczych. Wspomniął przy tym o majątku królewskiej fundacji szpitala w Lyonie. Po raz pierwszy podał tenże synod zarządzenie, że dochody Kościoła mają być obracane na duszpasterstwo więźniów i pielęgnowanie trędowatych. Każdy biskup musi na koszt Kościoła i przez odpowiednią osobę dostarczać więźniom żywność w dostatecznej ilości. Król Dagobert I 560—638 odwołał część nadania obszarów ziemskich dla biskupów, dokonanego w 614 r. edyktem Chlotara II. Aby przeszkodzić wzrostowi dóbr martwej ręki, zajął on szereg posiadłości nadanych biskupstwu i opactwom przez osoby prywatne. Jedną z głównych trosk synodów było odzyskanie wcześniejszych środków materialnych i opracowanie nowych przepisów do ochrony posiadanych dóbr kościelnych. Gdy Karol Martel został majordomem, zajmował on bez większych skrupułów dobra kościelne. Nie znał w tym żadnych ograniczeń. W VII i VIII w. właściciele ziemscy przywłaszczali ziemie kościelne do swego *dominium*, aby tworzyć tam parafie prywatne. Synody były bezradne. Kanony 14 i 15 synodu w Orleanie 511 po raz pierwszy wprowadziły podział dochodów między biskupem zarządzającym mieniem kościelnym i klerem parafialnym, który zatrzymywał dwie trzecie ofiar. Biskup mógł alienować mienie kościelne, ale tylko w ostateczności i za zgodą całego kleru diecezji. Ograniczono to uprawnienie: alienacja była możliwa w wypadku pozyskania innych dóbr dla Kościoła. Ustaliła się zasada, że dobra kościelne nie mogą być alienowane, gdyż darowizny dla Kościoła są nieodwracalne. Opat może alienować mienie klasztoru za zgodą biskupa i mnichów. Jeśli termin przedawnienia przyjęty był według prawa cywilnego, nie można było stosować go na niekorzyść Kościoła.

Początki dziesięciny

Tytułem próby wprowadzono dziesięcinę w prowincji Arles w końcu V w. Metropolita Cezariusz określił ją jako jałmużnę. Pierwszą wzmiankę o dziesięcinie jako daninie kościelnej w okresie Merowingów znajdujemy w piśmie synodu w Tours 567. Wobec

⁸ S. 165.

grożącego wybuchu wojny wezwał synod wiernych do pokuty i do oddania dziesiątej części nie tylko dóbr ale i niewolników. Powtarzały to później synody. Zobowiązanie moralne zostało przekształcone w prawne przez synod w Mâcon w 585 r. Kapitułarz Karola W. z Herstal 779 wzmocnił je dodaniem świeckiej sankcji karnej.

Sądy dyscyplinarne

Jurysdykcję kościelną, w tym także sądową sprawował kolegialnie synod prowincjalny. Biskup był podporządkowany temu kolegium. Podlegał jego sądownictwu. Biskupowi podlegali duchowni, mnisi i wierni świeccy w diecezji. Pod karą zawieszenia w wykonywaniu urzędu nie mógł biskup tolerować pożycia małżeńskiego duchownych. Po raz pierwszy zagrożono tą karą biskupom na III synodzie w Orleanie 538. Następny synod w tejże miejscowości w 541 r. zaostrzył sankcje na wiernych, którzy swoje skargi przeciw duchownym przedkładają sędziom świeckim. Duchownych nie może osoba świecka bez zezwolenia biskupa aresztować, przesłuchiwać czy skazywać. Ponawiano zakaz, aby duchowni nie przedkładali sędziom świeckim spraw spornych powstających między nimi. Gdy idzie o duchownych niższych święceń, sędzia świecki mógł z urzędu wszczynać postępowanie, jeśli tylko przekroczenie zostało prawidłowo stwierdzone. Jeśli duchowni nie zachowywali przepisów Kościoła, mogli być poddani karom duchownym czy materialnym a nawet wykluczeni ze społeczności wiernych. To samo odnosiło się i do biskupów. Powoli rozciągnięto sądownictwo dyscyplinarne także na świeckich, np. w sprawach małżeńskich. Ścigano także porobstwo, cudzołóstwo i morderstwo. Do kary świeckiej dochodziła kara kościelna. Po spowiedzi nakładano pokutę. Czasem, np. w wypadku morderstwa mogła być pokuta dożywotnia. Ekskomuniką karano także świeckich, np. za uprowadzenie, kłamliwe oskarżenie, fałszywe świadectwo, szczególnie złośliwe przywłaszczenie sobie dóbr kościelnych. Ekskomunikowany nie mógł wstępować do świątyni. Zakazane było nawiązywanie z nim kontaktów. Nie można mu było udzielić pomocy.

Separacja ludności żydowskiej

Synody frankońskie poruszały niejednokrotnie sprawę współżycia chrześcijan z Żydami. Synod w Orleanie 533 zakazał w kan. 19 pod karą ekskomunikacji zawierania małżeństw z osobami tej grupy wyznaniowej. W 535 r. synod w Clermont zabronił w kan. 9, aby Żyd występował jako sędzia nad chrześcijaninem. Jeśli niewolnik służył u Żyda, przysługiwało mu prawo azylu w kościele lub w domu chrześcijanina. Żyd musiał przyjąć cenę wykupu ustaloną przez osobę chrześcijańską przyjmującą zbiega. Obdarzenie wolnością było nieważne, jeśli Żyd prozelitę, neofitę albo syna chrześcijan przyjął pod warunkiem, że przejdzie on na religię żydowską. Nie wypada, pisał synod IV w Orleanie 541, aby prze-

chodzący z chrześcijaństwa do żydostwa cieszył się wolnością. Dotyczyło to także kobiety, która poślubiła Żyda, aby przejść ze stanu niewolnictwa do stanu wolności. Synod w Mácon 581/83 poświęcił 5 kanonów omawianemu problemowi. Zakazano Żydom piastowania urzędów cywilnych i wojskowych, zwłaszcza w administracji finansowej. Zezwolono im jednak na zatrzymanie urzędów, jeśli się ochrzcili. Choć papież wydawał zakazy, aby Żydzi utrzymywali chrześcijańskich niewolników, synod w Clichy 626/27 zakazując sprzedawania chrześcijan Żydom, nie zabronił jednak utrzymywania przez Żydów chrześcijańskich niewolników. Chronił ich tylko przed złym traktowaniem i przed prozelityzmem ze strony ich właścicieli. Prawo azylu interpretowano na korzyść chrześcijańskiego niewolnika a przeciw żydowskiemu właścicielowi. Żydzi osiedlali się zwłaszcza w miastach handlowych. Ludność była wobec nich z różnych względów niechętna. Czasem nawet nienawistna. Wprowadzono rozdział między społeczeństwem chrześcijańskim a żydowskim. Zakazane były wspólne uczty. W wielkanoc według zarządzenia króla Childeberta nie mogli Żydzi pokazywać się na placach publicznych. Kapłanom winni oni okazywać szacunek. Nie mogli siadać w ich obecności, o ile im na to nie pozwolono. Król Chilperich wydał nakaz chrzczenia Żydów. Powtórzył to w 629 r. król Dagobert. Były pojedyncze gwałty. Nie można jednak mówić o brutalnych prześladowaniach. Ustalały się z biegiem czasu formy separacji społecznej między dwiema grupami wyznaniowymi przy jednoczesnym współżyciu w rzeczach koniecznych.

X

Po chrzcie Chlodwiga stało się królestwo Franków pierwszym na Zachodzie poza imperium rzymskim państwem katolickim. Kościół w Galii musiał najpierw szukać dróg ułożenia współżycia z miejscowymi władcami. Biskupi rozumieli, że sytuacja wymaga, aby występować razem w ramach prowincji kościelnej czy też większych okręgów lub nawet całego państwa. Monarchowie doceniali integracyjną rolę Kościoła i popierali zgromadzenia biskupów. Przed synodami, w których brali nieraz udział i dygnitarze świeccy, stawali różnorodne zadania. Kontakty z papieżami, mieszkającymi na terenie imperium rzymskiego, nawiązywały się stopniowo. Biskupi musieli sami rozstrzygać problemy dogmatyczne, ogłaszać ustawy, wydawać akty administracyjne i prowadzić procesy sądowe. Należy przyjąć, że nie znali oni uchwał synodów rzymskich i hiszpańskich. Nie uwzględniali ich w swoich uchwałach. Sami organizowali Kościół w państwie Merowingów. Wprowadzali zależnie od potrzeb nowe instytucje kanoniczne. Zabiegali o układanie nowych zbiorów norm prawnych.

W badaniach historycznych nad instytucjami prawnymi istotne znaczenie ma dotarcie do genezy instytucji, naświetlenie okoliczności jej powstania i początkowego rozwoju. W studium o synodach w państwie Merowingów raz po raz spotykamy uwagę, że określona instytucja pojawiła się po raz pierwszy. Czasem trudne jest jednak odróżnienie początków od nadania nowych form instytucjom wprowadzonym w pierwszych wiekach. Tak samo odróżnienie instytucji prawnych od powtarzanych praktyk nie zawsze jest precyzyjne. Stąd ilość omówionych instytucji, konkretne ich kształty i przebieg ich rozwoju mogą podlegać dyskusji. Niemniej jednak samo zwrócenie uwagi na dzieło O. Pontal i na znaczenie synodów merowińskich może być użyteczne w badaniach nad historią instytucji prawa kanonicznego na Zachodzie.

Die Anfänge der Institutionen des kanonischen Rechts im Abendlande in den Beschlüssen der Synoden des Merowingerreichs

In der Einleitung schreibt der Verfasser über die Ankündigung, dass neue Bearbeitung der Konziliengeschichte in 25 Bänden geplant wird. Ausserdem bereitet man die Monographien von den Synoden in 59 Bänden vor. Solche Monographie: Odette Pontal, Die Synoden im Merowingerreich, F. Schönigh, Paderborn — München — Wien — Zürich 1986 stellt der Verfasser vor. Es wird dabei unterstrichen, dass dieses Buch sich auf den neuen Bearbeitung der handschriftlichen Quellen gründet. Im grossen Massstab wurde die politische, gesellschaftliche und wirtschaftliche Situation in den merowingischen Staaten berücksichtigt. Bei der Beschreibung der einzelnen Synoden macht O. Pontal den Leser auf die Einführung der neuen kanonischen Institutionen im Merowingerreich aufmerksam. Die Bischöfe waren in diesem Staate auf sich selbst angewiesen. Sie mussten das Zusammenleben mit den Monarchen in Ordnung bringen und neue Lösung der Rechtsprobleme suchen. Es ist anzunehmen, dass die Bischöfe im Merowingerreich die Beschlüsse der römischen und spanischen Synoden nicht ausnutzten.

Im Hauptteil des Artikels werden folgende Probleme besprochen: die Kanonensammlungen, die Formulierung der Dogmen, das Erteilen der Priesterweihe — das Zölibat, die Geistlichen — stabilitas loci, privilegium fori, die Verbundenheit mit dem Papsttum, der Episkopat dem König gegenüber, das Provinzialkonzil, der Bischof in seiner Diözese, der Archidiakon, der Archipresbyter, die Diözesansynode, die Eigenkirchen, die Mönche, die Liturgie, die Gräber, der Schutz des Kirchenvermögens, die Disziplinargerichtsbarkeit und die Trennung von den jüdischen Bewohnern.

Zum Schluss wird es unterstrichen, dass die Lage der Kirche im Merowingerreich einzig in ihrer Art war und dass die Synoden im diesem Staate vor einer schwierigen Aufgabe gestellt wurden. Man musste das Verhältnis zum König und die Verbindung mit dem Papsttum aufrechterhalten, die kirchliche Gesetzgebung entwickeln, die Verwaltung und die Gerichtsbarkeit ausüben. Am Ende wurde die Bedeutung der Anfänge und der Entwicklung der Institutionen für die Forschung der Geschichte des kanonischen Rechts im Abendlande betont.